

Sygn. akt IV CSK 519/10

## POSTANOWIENIE

Dnia 29 czerwca 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Mirosława Wysocka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Grzegorz Misiurek

SSN Dariusz Zawistowski

w sprawie z wniosku Janiny K. i Moniki K.  
przy uczestnictwie Edyty W.  
o dział spadku i podział majątku wspólnego,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej  
w dniu 29 czerwca 2011 r.,  
skargi kasacyjnej uczestniczki postępowania  
od postanowienia Sądu Okręgowego  
z dnia 18 czerwca 2010 r.,

**oddala skargę kasacyjną.**

Uzasadnienie

Sąd Rejonowy rozpoznający sprawę z wniosku Janiny K. i Moniki K. z udziałem Edyty W. o podział majątku wspólnego i dział spadku, postanowieniem wstępnym uznał żądanie ustanowienia odrębnej własności lokali za usprawiedliwione co do zasady.

Sąd ten ustalił, że przedmiotem działu jest m.in. nieruchomości w B., zabudowana budynkiem mieszkalnym „typu szeregówka” oraz gospodarstwo rolne. Wbrew stanowisku wnioskodawczyń, a zgodnie z żądaniem uczestniczki, Sąd Rejonowy uznał, że możliwy oraz uzasadniony jest podział nieruchomości przez ustanowienie odrębnej własności dwóch lokali, które przypadną wnioskodawczyni Janinie K. i uczestniczce. Sąd ten ocenił, że podział domu będzie zaspokajał potrzeby mieszkaniowe zainteresowanych, a sam fakt animozji lub nawet wrogości między stronami nie stanowi podstawy nieuwzględnienia zasady wynikającej z art. 212 k.c.

Sąd Okręgowy zmienił to orzeczenie, postanowieniem z dnia 18 czerwca 2010 r. żądanie ustanowienia odrębnej własności lokali uznając za nieusprawiedliwione co do zasady.

Sąd ten stwierdził, że stosownie do art. 211 k.c., mającego zastosowanie w sprawie o dział spadku i podział majątku wspólnego na podstawie art. 46 k.r.o. i art. 1035 k.c., podstawowym sposobem zniesienia współwłasności jest podział fizyczny rzeczy, który może nastąpić także w formie ustanowienia odrębnej własności lokali. Przy takim sposobie podziału właściciele lokali pozostają we współwłasności nieruchomości wspólnej, którą stanowi grunt oraz części budynku i urządzenia, niesłużące wyłącznie do użytku danego właściciela. Ta przymusowa wspólność wymaga stałego współdziałania przy zarządzie nieruchomością wspólną oraz zdolności do ułożenia wzajemnych stosunków, co zwiększa znaczenie osobistych relacji pomiędzy przyszłymi współwłaścicielami, jako jednej z przesłanek decyzji co do sposobu działu. Konfliktowy charakter tych stosunków i negatywna prognoza na przyszłość należą do okoliczności, które sąd może i powinien uwzględnić rozstrzygając spór o sposób podziału.

W wyniku oceny materiału dowodowego Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawczyni Janina K. i uczestniczka pozostają w głębokim i długoletnim konflikcie. Stwierdził na tej podstawie, że są to stosunki uniemożliwiające wspólne korzystanie z nieruchomości, a ustanowienie odrębnej własności lokali stanowiłoby zarzewie dalszych sporów i źródło pogorszenia codziennej egzystencji zainteresowanych. Taki podział byłby sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem rzeczy.

Sąd ustalił, że uczestniczka ma zaspokojone potrzeby mieszkaniowe, wyprowadziła się z nieruchomości w 2006 r. i wraz z mężem mieszka u jego rodziców.

Stwierdził także, iż istotne znaczenie ma dysproporcja udziałów we współwłasności. Spadek po Mikołaju K., mężu Janiny K. oraz ojcu Moniki K. i Edyty W., nabyły one po  $\frac{1}{3}$ , lecz wchodzące w jego skład gospodarstwo rolne odziedziczyły tylko córki, po połowie. Przy uwzględnieniu art. 1079 k.c., wartość udziałów spadkowych ustala się na podstawie wartości całego spadku, na który w sprawie składa się wartość gospodarstwa rolnego oraz połowa wartości spornej nieruchomości (tylko udział  $\frac{1}{2}$  w niej był przedmiotem spadku, gdyż pozostały przypada jego żonie Janinie K.). Wartość udziału uczestniczki w gospodarstwie rolnym w przeważającej części wyczerpuje jej udział w spadku jako całości.

Skargę kasacyjną od postanowienia Sądu Okręgowego uczestniczka oparła: 1. na podstawie naruszenia prawa materialnego - art. 211 k.c. w zw. z art. 5 k.c. przez niewłaściwe ich zastosowanie i nieprawidłową wykładnię polegającą na uznaniu, że konflikt pomiędzy współwłaścicielami uzasadnia odstąpienie od zasady zniesienia współwłasności nieruchomości przez podział w naturze i ustanowienie odrębnej własności lokali „w sytuacji gdy jest on wyraźnie prowokowany przez jedną ze stron i stanowi nadużycie zasady współżycia społecznego w postaci prawa do zabezpieczenia potrzeb mieszkaniowych każdego ze współwłaścicieli w ramach przysługujących im udziałów we współwłasności” oraz 2. na podstawie mogącego mieć wpływ na wynik sprawy naruszenia przepisów postępowania – art. 623 w zw. z art. 688 k.p.c. przez jego niezastosowanie pomimo istnienia przesłanek dokonania podziału w naturze, art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie dowolnej oceny

materiału dowodowego oraz art. 382 w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Na tej podstawie uczestniczka wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu ewentualnie o zmianę tego postanowienia i oddalenie apelacji wnioskodawczyń od postanowienia wstępnego.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje:

Uzasadnienie podstaw skargi kasacyjnej skupia się na krytyce oceny dowodów i wywodach dotyczących naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., w ramach których skarżąca formułuje zarzuty dowolnej oceny materiału dowodowego oraz wadliwego – w wyniku tej oceny, a nie jakichkolwiek innych uchybień - ustalenia stanu faktycznego. Według skarżącej, prawidłowa ocena materiału dowodowego powinna prowadzić do ustalenia, że brak jakichkolwiek wątpliwości co do zasadności rozstrzygnięcia Sądu I instancji.

Sąd Najwyższy rozpoznający skargę kasacyjną dokonuje, w granicach zaskarżenia i podstaw skargi, oceny prawidłowości wykładni i stosowania prawa, będąc związanym ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.). Ustalenia faktyczne oraz poprzedzająca je ocena dowodów są domeną sądów *meriti* i z tego względu zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów nie mogą być podstawą skargi kasacyjnej. To wyłączenie, wyraźnie sformułowane w art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c., dotyczy całej sfery ocennej, związanej z zasadą swobodnej oceny dowodów, i w tym zakresie obejmuje art. 233 § 1 k.p.c., który określa kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów. Z tych względów skarga uczestniczki opierająca się na krytyce dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny dowodów, nie mogła być skuteczna.

Także zarzut dotyczący art. 382 w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. został – wadliwie – ujęty jako ich naruszenie przez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego. Co więcej, w jego uzasadnieniu nie został wskazany materiał dowodowy, który miał zostać pominięty, a skarżąca skoncentrowała się na przedstawieniu własnej – polemicznej w stosunku do oceny i ustaleń Sądu – wersji stanu faktycznego.

Uzasadnienie podstaw skargi nie zawiera argumentacji odnoszącej się do zarzutu naruszenia art. 623 w zw. z art. 688 k.p.c.

Z omówionych względów brak było przesłanek do uwzględnienia zarzutów naruszenia przepisów postępowania, podniesionych w ramach podstawy skargi, przewidzianej w art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.

Uzasadnienie podstaw skargi nie zawiera jakiegokolwiek wyводу odnoszącego się do zarzutu naruszenia prawa materialnego – art. 211 w zw. z art. 5 k.c.

Wątki dotyczące art. 211 k.c. przewijają się jedynie w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania, przy okazji powoływania przez skarżącą licznych orzeczeń Sądu Najwyższego zawierających wykładnię tego przepisu. Niezależnie od kwestii formalnej - tego, że uzasadnienie wniosku i podstaw stanowią odrębne elementy skargi i nie zastępują się wzajemnie, to z wywodów skarżącej formułowanych w kontekście powoływanych orzeczeń, nie wynika uzasadnienie zarzutu błędnej wykładni i niewłaściwego zastosowania art. 211 k.c., art. 5 k.c., ani „art. 211 k.c. w związku z art. 5 k.c.”.

Nie budzi wątpliwości, bo jasno wynika z przepisu art. 211 k.c., że zniesienie współwłasności powinno nastąpić przez podział fizyczny rzeczy wspólnej. Tak też stwierdził Sąd Okręgowy, dokonując jednak następnie oceny pod kątem ewentualnej negatywnej przesłanki takiego sposobu zniesienia współwłasności, czyli sprzeczności ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem rzeczy, w okolicznościach danej sprawy. Należy położyć nacisk na odwołanie się do „okoliczności sprawy”, gdyż niewątpliwie ma to istotne znaczenie przy ocenie prawidłowości zastosowania art. 211 k.c.

Do okoliczności tych zalicza się fakt, że zniesienie współwłasności miałyby nastąpić przez wyodrębnienie własności lokali, co wiąże się z kontynuowaniem w pewnym zakresie stosunku współwłasności, czyli dalszym współposiadaniem, współkorzystaniem i wspólnym zarządzaniem tzw. nieruchomością wspólną. W takich przypadkach akcentuje się szczególne znaczenie stosunków osobistych pomiędzy dotychczasowymi współwłaścicielami, zwłaszcza w budynkach

niezawierających większej liczby lokali, jako okoliczności mogącej podlegać uwzględnieniu przy wyborze sposobu zniesienia współwłasności.

W bogatym orzecznictwie Sądu Najwyższego na tle art. 211 k.c., a także art. 623 k.p.c., dominuje stanowisko, że stwierdzenie sprzeczności fizycznego podziału nieruchomości ze społeczno gospodarczym przeznaczeniem rzeczy może być wynikiem oceny całokształtu okoliczności sprawy, w tym także stosunków osobistych pomiędzy zainteresowanymi. Istniejący pomiędzy współwłaścicielami konflikt może uzasadniać odstąpienie przez sąd od zniesienia współwłasności przez ustanowienie odrębnej własności lokali, jako fakt, który powinien być brany pod uwagę w ramach całokształtu okoliczności sprawy (por. m.in. wyrok z dnia 3 października 1980 r., III CRN 126/80, OSNC 1981, nr 8, poz. 150 oraz postanowienia z dnia 24 kwietnia 1997 r., II CKN 124/97, nie publ., z dnia 10 grudnia 1999 r., II CKN 635/98, nie publ., z dnia 17 grudnia 1999 r., III CKN 502/98, nie publ., z dnia 12 października 2000 r., IV CKN 1525/00, nie publ., z dnia 17 kwietnia 2002 r., IV CKN 975, nie publ. i z dnia 9 stycznia 2004 r., IV CSK 339/09, nie publ.). Należy przy tym zauważyć, że także w tych orzeczeniach Sądu Najwyższego, w których nie uznawano konfliktu pomiędzy współwłaścicielami za wystarczającą, samodzielną przesłankę odmowy zniesienia współwłasności przez podział fizyczny, dopuszczano uwzględnienie takiego faktu jako jednego z elementów składających się na „całokształt okoliczności sprawy”, decydujący o sposobie zniesienia współwłasności (por. m.in. postanowienia z dnia 12 października 2000 r., IV CKN 1525, nie publ., z dnia 2 lutego 2001 r., IV CKN 251/00, nie publ.) i z dnia 4 października 2002 r., III CKN 1283, OSNC 2003, nr 12, poz. 170).

Uznanie, że okoliczności dotyczące osobistych stosunków pomiędzy współwłaścicielami mogą być wzięte pod uwagę przy rozstrzygnięciu istniejącego pomiędzy nimi sporu co do postulowanego sposobu zniesienia współwłasności i uzasadniać ocenę że jej zniesienie przez podział fizyczny byłoby sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem rzeczy, nie stanowi zatem błędu wykładni art. 211 k.c.

Należy dodać, że ustalenie Sądu Okręgowego o istnieniu zadawnionego i ostrego konfliktu pomiędzy wnioskodawczynią a uczestniczką nie jest nowe i odmienne w stosunku do ustaleń Sądu pierwszej instancji, który – błędnie – poprzestał jedynie na stwierdzeniu, że okoliczności tego rodzaju nie mają znaczenia prawnego dla wyboru sposobu zniesienia współwłasności.

Stosując art. 211 k.c. Sąd Okręgowy uwzględnił także inne okoliczności, zgodnie z przyjętym w orzecznictwie postulatem badania sprawy w kontekście różnych aspektów sytuacji i stosunków pomiędzy współwłaścicielami.

Okolicznością prawidłowo uwzględnioną jest podkreślana przez Sąd proporcja udziałów we współwłasności mającej podlegać zniesieniu. Po pierwsze, dominujący jest w tej współwłasności udział wnioskodawczynie Janiny K. (nabycie w drodze dziedziczenia dotyczyło tylko udziału jej męża), po drugie nie bez znaczenia jest przedstawione przez Sąd Okręgowy wyliczenie wynikające z zakresu dziedziczenia gospodarstwa rolnego.

W ustalonym stanie faktycznym brak natomiast po stronie uczestniczki szczególnych przesłanek, które sprzeciwiałyby się sposobowi podziału uznanemu za właściwy przez Sąd Okręgowy.

Z omówionych względów Sąd Najwyższy skargę kasacyjną na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c. oddalił. O kosztach postępowania kasacyjnego nie rozstrzygano, gdyż postępowanie nie zostało zakończone.